

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie, VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł. w sprawie o sygnaturze akt VI Ns 22/13 z wniosku H. Z. z udziałem M. K., G. S., B. M., K. S. o uwłaszczenie: **1.** stwierdził, że H. K. nabyła z dniem 4 listopada 1971 roku własność nieruchomości rolnej położonej w miejscowości W., gm. Ł., składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami 97, 98, 123, o łącznej powierzchni 7,3300 ha, na mapie geodezyjnej wpisanej do ewidencji (...) Ośrodka (...) w Ł. w dniu 7 lutego 2011 roku, Dz (...), nr ewidencyjny (...) - 2. (...); **2.** oddalił wniosek w pozostałej części; **3.** zasądził od K. S. na rzecz H. Z. kwotę 137 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:***

S. i S. małżonkowie G. byli właścicielami objętej wnioskiem nieruchomości położonej w miejscowości W., gm. Ł., składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami 97, 98, 123, o łącznej powierzchni 7,3300 ha. S. i S. G. (1) mieli dwie córki: H. K. i K. S.. S. G. (2) zmarł w 1940 roku, po jego śmierci gospodarstwo prowadziła jego żona S. G. (1). K. S. wyprowadziła się z miejscowości W. do Ł. przed 1953 rokiem i od tego czasu nieprzerwanie mieszka w Ł.. Nieformalną umową darowizny, bez zachowania wymaganej formy aktu notarialnego, w 1953 roku S. G. (1) przekazała córce H. K. i jej mężowi L. K. przedmiotowe gospodarstwo. Od tego czasu, H. i L. K. prowadzili przekazane im gospodarstwo, uprawiali grunty rolne wchodzące w jego skład oraz decydowali o losach przedmiotowego gospodarstwa rolnego. Dochody uzyskiwane z tego gospodarstwa stanowiły ich główne źródło utrzymania. L. K. opuścił gospodarstwo rolne w 1968 roku i zamieszkał na stałe w Ł., gdzie zmarł w dniu 20 czerwca 1983 roku. Po opuszczeniu gospodarstwa przez L. K., H. K. nadal prowadziła gospodarstwo rolne i uważana była za jego właścicielkę. To ona miała decydujący głos w tym gospodarstwie i ona podejmowała strategiczne i kluczowe decyzje. W prowadzeniu gospodarstwa pomagał jej syn M. K..

Po dokonaniu takich ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, że na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250) H. K. nabyła z dniem 4 listopada 1971 roku własność przedmiotowej nieruchomości rolnej. W odniesieniu zaś do L. K. Sąd a quo podniósł, że od 1968 roku mieszkał on w Ł., nie był samoistnym posiadaczem przedmiotowego gospodarstwa, a zatem przesłanka samoistnego posiadania nieruchomości rolnej w dniu 4 listopada 1971 roku, przewidziana w art. 1 ust. 1 powyżej powołanej ustawy, nie została spełniona, wobec czego w stosunku do L. K. należało oddalić wniosek.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła uczestniczka postępowania K. S., zaskarżając je w całości. Skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania – poprzez niesłuszne uznanie, że zaistniały przesłanki do nabycia przez H. K. własności nieruchomości rolnej w miejscowości W. składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami 97, 98, 124 o łącznej powierzchni 7,33 ha;
2. naruszenie art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 511 § 1 k.p.c. polegające na uwzględnieniu wniosku w zmienionym kształcie, mimo braku zgłoszenia takiej zmiany na piśmie.

W konkluzji powyższych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku. /apelacja – k. 238-239/

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni H. Z. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od apelującej na jej rzecz kosztów zastępstwa w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych. /odpowiedź na apelację – k. 253-256/

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 18 grudnia 2014 roku pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o oddalenie apelacji. /e-protokół rozprawy z dnia 18 grudnia 2014 roku – 00:02:51/

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącej zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Nietrafny jest zarzut skarżącej błędnego ustalenia przez Sąd I instancji stanu faktycznego, czyli naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z przywołanym art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach uczestników na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji.

Nie sposób podzielić argumentacji apelującej, iż Sąd Rejonowy dokonał niewłaściwej oceny zeznań uczestnika L. K.. Wskazać należy, iż L. K. zmarł w dniu 20 czerwca 1983 roku, nie był uczestnikiem niniejszego postępowania i nie składał w sprawie żadnych zeznań.

Jako chybioną należy także uznać argumentację skarżącej, iż Sąd I instancji błędnie uznał za niewiarygodne zeznania uczestniczki K. S. na okoliczność, iż nie istniała żadna nieformalna umowa na mocy której H. K. miała otrzymać sporną nieruchomość objętą wnioskiem. Sąd Rejonowy na kartach uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia w sposób prawidłowy wskazał bowiem, iż zeznania K. S. na wskazaną okoliczność stoją w sprzeczności z zeznaniami T. N., która w sposób stanowczy i kategoryczny zeznała, iż S. G. (1) przekazała gospodarstwo swojej córce H. K. i jej mężowi. Ponieważ T. N. jest osobą obcą dla uczestników postępowania i tym samym nie jest zainteresowana rozstrzygnięciem na korzyść któregoś z nich, Sąd a quo słusznie uznał złożone przez nią zeznania za wiarygodne, odmawiając tym samym wiarygodności zeznaniom uczestniczki K. S.. Apelująca nawet nie podjęła próby podważenia powyższego stanowiska Sądu Rejonowego, nie odniosła się do zeznań T. N., poprzestając jedynie na wskazaniu, że „Z twierdzeń

uczestniczki wynika, iż nie istniała żadna nieformalna umowa, na mocy której H. K. miała otrzymać w posiadanie nieruchomości objętą wnioskiem”.

Zupełnie niezrozumiały pozostaje natomiast drugi z podniesionych zarzutów naruszenia art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 511 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie wniosku w zmienionym kształcie, mimo braku zgłoszenia takiej zmiany na piśmie. Pierwotnie we wniosku złożonym do Sądu Rejonowego w Łęczycy w dniu 26 kwietnia 2011 roku H. Z. wystąpiła o stwierdzenie, że H. i L. małżonkowie K. nabyli z dniem 4 listopada 1971 roku prawo własności spornej nieruchomości. Następnie na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 roku pełnomocnik wnioskodawczynie zmienił wniosek i ostatecznie wniósł o stwierdzenie, że tylko H. K. nabyła z dniem 4 listopada 1971 roku własność przedmiotowej nieruchomości. Sąd Rejonowy wskazał natomiast, iż opisana zmiana wniosku dokonana została przez pełnomocnika wnioskodawczynie z naruszeniem art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., dlatego należało uznać ją za bezskuteczną. Granice postępowania zostały tym samym zakreślone we wniosku z dnia 26 kwietnia 2011 roku (data wpływu do Sądu), nie zaś przez oświadczenie pełnomocnika wnioskodawczynie złożone na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 roku. W konsekwencji Sąd I instancji uwzględnił wniosek jedynie w odniesieniu do H. K., natomiast w stosunku do L. K. wniosek oddalił.

Warto także zauważyć, iż zgodnie z art. 4 oraz art. 5 § 1 ustawy z dnia 26 marca 1982 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1982 r., nr 11, poz. 81) sprawy o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez posiadacza samoistnego należą do właściwości sądów i podlegają rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym. Najbardziej zbliżonym postępowaniem jest postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia. W myśl natomiast 610 § 1 k.p.c. do spraw o stwierdzenie zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku. Zgodnie z art. 670 k.p.c. sąd z urzędu bada kto jest spadkobiercą. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy zauważyć, iż nawet w obliczu bezskuteczności zmiany pierwotnego wniosku, Sąd I instancji z urzędu winien ustalić kto spełnia przesłanki do nabycia nieruchomości w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. W przedmiotowej sprawie była to H. K., zatem zaskarżone postanowienie odpowiada prawu.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Sąd Okręgowy nie znalazł bowiem jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby odstąpić od podstawowej zasady rozliczania kosztów postępowania nieprocesowego, gdyż każdy z uczestników był w równym stopniu zainteresowany w rozstrzygnięciu sprawy.